

UZASADNIENIE WYROKU

Dnia 25 czerwca 2014

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 sierpnia 2010 r. około godziny 01:20 funkcjonariusze Policji: sierż. A. B. i sierż. K. K. w trakcie pełnienia służby w zmotoryzowanym patrolu zauważyli pojazd marki A. (...) nr rej. (...), wyjeżdżający z parkingu osiedlowego przy Al. (...) i wjeżdżający w osiedlową uliczkę (...), który przyśpieszał i hamował oraz zwiększał obroty silnika. Z uwagi na niepokojący sposób poruszania się auta, funkcjonariusze Policji udali się za nim. Samochód ten jadąc uliczkami osiedlowymi ciągle przyśpieszał, a następnie hamował. Zatrzymał się przy ul. (...), na tyłach kortów tenisowych. Funkcjonariusze Policji podjęli interwencję i zatrzymali pojazd do kontroli. Kierującym pojazdem marki A. (...) nr rej. (...), okazał się T. M.. W trakcie legitymowania T. M. z jego ust policjanci wyczuli wyraźną woń alkoholu. Kierujący pojazdem oświadczył, że spożywał trzy piwa. W związku z powyższym przewieziono wyżej wymienionego do KP U. i dokonano jego zatrzymania. Na komisariacie poddano go badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Badanie, przeprowadzone sprawnym i dopuszczonym do użycia urządzeniem typu alkometr, wykazało w pierwszej próbie przeprowadzonej o godzinie 02:00 zawartość 0,77 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, a w drugiej - o godzinie 02:12 – 0,81 mg/l, w trzeciej - o godzinie 02:28 - 0,75 mg/l. Samochód został przekazany konkubinie I. K..

W chwili zatrzymania T. M. nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. Wobec oskarżonego Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w W. prawomocnym wyrokiem z dnia 10.10.2008r. sygn. akt XIV K 104/08 orzekł środek karny – zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres dwóch lat. Wyrok stał się prawomocny z dniem 02.03.2009r., zaś środek karny został wykonany z dniem 14.10.2014r. Nadto wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 20.11.2008r. wydanym w sprawie VI K 1368/08 o czyn z art. 178a§1 kk także wobec oskarżonego orzeczony został środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres czterech lat, przy czym orzeczenie uprawomocniło się z dniem 09.03.2009r. Zakaz prowadzenia pojazdów obowiązywał T. M. do dnia 09.03.2013r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

częściowo wyjaśnień oskarżonego (k.25-26, 114-116, 222-223), zeznań A. B. (k. 8v, 250-251), zeznań I. K. (k.234-235), protokołu zatrzymania osoby (k.2), protokołu użycia urządzenia Alkometr (k.4), świadectwa legalizacji (k.5), odpisów wyroków (k. 60-62,63).

Oskarżony T. M. przesłuchany w dniu 26 stycznia 2011r. w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Oświadczył, że chce dobrowolnie poddać się karze. Przesłuchany ponownie w dniu 6 grudnia 2012r. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że tego dnia siedział na fotelu kierowcy w swoim samochodzie, silnik nie był uruchomiony, działało ogrzewanie W., które ma oddzielne zasilanie. Podał, iż samochód stał w okolicy ul. (...) przy ogrodzeniu tylnej strony kortów tenisowych, gdzie nie ma drogi. Oskarżony nie kwestionował wyników badań na zawartość alkoholu.

Na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2014r. oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że tego dnia atmosfera w jego domu była nieprzyjemna, dlatego chciał odreagować i poszedł do swojego samochodu, który nie został wprowadzony do garażu i stał zaparkowany na zewnątrz. Zaprzeczył aby jechał samochodem i go przestawiał. Podał, że w samochodzie przebywał około 40-60 minut. Siedział na miejscu kierowcy i słuchał muzyki. Twierdził, iż silnik nie był włączony. Wyjaśnił, iż nie spożywał alkoholu ani przed wejściem do samochodu ani w aucie. Sprecyzował, iż w bezpośrednim kontakcie przed tym zdarzeniem nie pił alkoholu. Wskazał, iż pił tylko A. ale był to łyk. Oskarżony nie potrafił podać kiedy pił przed tym zdarzeniem alkohol. Podał, że wtedy brał silne leki i raczej nie pił alkoholu, jednak nie był stanie powiedzieć jakie to były leki. Oskarżony nie zgodził się z twierdzeniem Policji jakoby

jechali za nim ul. (...), bowiem jak wyjaśnił ulica ta jest zawsze zamknięta, więc nie mogli nią przejechać. Oskarżony wskazał, iż I. K. widziała moment jego zatrzymania a dokładnie zatrzymania dokumentów. Podał, iż zatrzymanie nastąpiło około 30 metrów od miejsca gdzie razem mieszkają z I. K.. Wyjaśnił, iż jego konkubina wyszła z psem zobaczyć gdzie jest.

Wskazał, iż Policjantów było dwóch i byli cywilnym samochodem. Oskarżony nie potrafił wyjaśnić dlaczego podczas pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do zarzutu, że jechał pod wpływem alkoholu.

T. M. obecnie lat 40, jest kawalerem, posiada na utrzymaniu konkubinę i dwoje dzieci, ma wykształcenie wyższe ekonomiczne, zawód: szef szkolenia, obecnie bezrobotny (od grudnia 2013 r.), utrzymuję się z oszczędności, leczyl się psychiatrycznie. Był uprzednio wielokrotnie karany karnie (karta karna k. 230-232), nie był karany za wykroczenia drogowe (informacja o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego (k. 246-247).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu przyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu na okoliczność prowadzenia pojazdu w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości, podczas pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym zasługuje na wiarę. Wprawdzie oskarżony odmówił składania wyjaśnień jednakże jego winę potwierdza przede wszystkim najbardziej miarodajny w sprawie wynik badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, protokół zatrzymaniu oraz zeznania A. B. – funkcjonariusza Policji, który kontrolował T. M..

Natomiast Sąd nie uwierzył wyjaśnieniom oskarżonego złożonym podczas drugiego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym jak i na rozprawie, albowiem są one sprzeczne z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym, w tym przede wszystkim z zeznaniami funkcjonariusza Policji a także w części z zeznaniami I. K.. Oskarżony twierdził bowiem, iż jego konkubina wyszła z psem zobaczyć gdzie jest, natomiast I. K. zeznała, że została wezwana telefonicznie przez oskarżonego na miejsce zdarzenia ze względu na jego zatrzymanie przez Policję i konieczność odbioru samochodu. Powyższe zeznania świadka należy uznać za wiarygodne bowiem znajdują one potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym w tym, w oświadczeniu przez nią złożonym (k. 6). Jedynie wyjaśnienia oskarżonego, iż w dniu zdarzenia atmosfera w jego domu była nieprzyjemna w związku z czym chciał odreagować zasługują na wiarę, bowiem potwierdzają je zeznania świadka I. K., iż tego dnia się pokłócili i oskarżony wyszedł z domu, ponadto układają się one w logiczną całość.

Zdaniem Sądu kolejne wyjaśnienia oskarżonego zostały złożone na potrzeby niniejszego postępowania w celu stworzenia dla siebie linii obrony. Twierdzenia oskarżonego, iż w dniu zdarzenia raczej nie pił alkoholu, nie spożywał alkoholu ani przed wejściem do samochodu ani w aucie i pił tylko A. oraz, że nie jechał samochodem ani go nie przestawiał, tylko w nim siedział i słuchał muzyki są niewiarygodne. Takiej relacji o przebiegu zajścia przeczą bowiem zeznania świadka A. B., który zeznał, że w trakcie pełnienia służby wraz sierż. K. K. zauważyli pojazd oskarżonego wyjeżdżający z parkingu osiedlowego przy Al. (...) i wjeżdżający w osiedlową uliczkę (...), który przyśpieszał i hamował oraz zwiększał obroty silnika. Wobec powyższego udali się za tym pojazdem. Samochód zatrzymał się przy ul. (...). Świadek zeznał, że zatrzymali pojazd do kontroli, podczas której od kierującego pojazdem z jego ust była wyczuwalna wyraźna woń alkoholu, a oskarżony oświadczył, że spożywał trzy piwa. W związku z powyższym przewieziono go do KP U. poddano badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Wynik badania urządzeniem kontrolno – pomiarowym jednoznacznie potwierdza, że kierujący znajdował się w stanie nietrzeźwości. Ze wskazanej czynności sporządzono protokół zgodnie z wymogami rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 6 maja 1983r. w sprawie warunków i sposobu dokonywania badania na zawartość alkoholu w organizmie (§ 4 ust. 3). Zostało ono przeprowadzone w prawidłowy sposób przy użyciu urządzenia do tego przeznaczonego i brak jest podstaw aby jego wyniki kwestionować. Oskarżony nie negował ani samego faktu badania, ani jego wyników w trakcie badania oraz w dalszym toku postępowania. Podpisał protokół badania własnoręcznie.

Dokonując oceny zeznań wspomnianego świadka podkreślenia wymaga, iż jest on osobą zupełnie obcą dla oskarżonego. Nie pozostawał on, ani nie pozostaje z nim w żadnych relacjach. Jego wiedza o zdarzeniu pochodziła

wyłącznie z przeprowadzonych czynności służbowych. Przedstawiona przez niego relacja jest pozbawiona własnych ocen zaistniałego zdarzenia. Zeznania są wyważone i spójne, tworząc logiczną całość. Co równie istotne, jego twierdzenia znajdują odzwierciedlenie w treści innych dowodów, w tym w postaci protokołu badania alkometrem. Sąd nie dopatrył się przy tym jakichkolwiek motywów, dla których świadek – co istotne Policjant – miałby bezpodstawnie obciążać oskarżonego. Tym samym w ocenie Sądu, zeznania świadka nie pozostawiają jakichkolwiek wątpliwości co do rzeczywistego przebiegu zdarzenia, a mianowicie, że oskarżony został zatrzymany w czasie, kiedy kierował pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym, znajdując się w stanie nietrzeźwości.

Okoliczność, iż oskarżony w krytycznym dniu był pozbawiony uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych został potwierdzony dowodem w postaci odpisów wyroków (k. 60-62,63).

Świadek I. K. zeznała, że w dniu zdarzenia pokłócili się trochę z oskarżonym. On wziął psa i wyszedł z domu. Po jakiejś chwili, około 15 minutach, dostała od niego telefon, żeby przysła do niego w pobliże kortów tenisowych i odebrała samochód bo został zatrzymany przez Policję. Zeznała, że przed tym zdarzeniem nie pili alkoholu. Wskazała, iż oskarżony w tym czasie zażywał antydepresanty, był wtedy pod opieką psychologa i psychiatry. Ponadto był wtedy przeziębiony i zażywał jakiś syrop. Świadek zeznała, że samochód od garażu znajdował się około 200 metrów, za ich blokiem, gdzie oskarżony często zostawiał samochód i go czyścił. Zeznała, że mają dwa samochody, a w garażu podziemnym mają jedno miejsce. Zeznała, że nie pamięta czy samochód był wyłączony, ale chyba tak, muzyka chyba nie grała. W jej ocenie kiedy przysła na miejsce, to oskarżony był przy samochodzie i rozmawiał z policjantami. Od jednego z Policjantów dowiedziała się, że musi zabrać samochód, bo T. jest podejrzany o spożywanie alkoholu. Dodała, że nie zna się na samochodach, ale to jest dobry samochód i być może posiada takie funkcje, które działają bez włączonego silnika.

Sąd dał wiarę zeznaniom I. K., mimo, że nie odnoszą się one zasadniczo do meritum zarzutu. Świadek bowiem przedstawiła okoliczności jej pojawienia się na miejscu zatrzymania już po tej czynności procesowej i opisała zastaną tam sytuację. Natomiast jej wiedza o zachowaniu oskarżonego przed zatrzymaniem była ograniczona nie miała istotnego waloru dowodowego.

Jako wiarygodna została oceniona opinia sędowo – psychiatryczną (k. 117- (...), 122-123, 210-214). Biegli u T. M. nie stwierdzili objawów choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego, rozpoznali natomiast przebyte zaburzenia adaptacyjne oraz cechy nieprawidłowej osobowości. Ten stan psychiczny jednak, według biegłych, nie znosił i nie ograniczał jego zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Według opinii biegłych oskarżony był zdolny do udziału w postępowaniu karnym. Opinia ta sporządzona została zgodnie ze wskazaniami art. 202 § 4 k.p.k., w oparciu o aktualne wskazania wiedzy medycznej, a wnioski w niej zawarte nie zawierają wewnętrznych sprzeczności, są logiczne i jasne, brak zaś jednocześnie okoliczności, które podważałyby ich wiarygodność.

Sąd dał wiarę ujawnionym w sprawie dokumentom, które Sąd ocenił jako rzetelne i wiarygodne. Przede wszystkim Sąd uznał za rzetelne i prawdziwe wyniki badań na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu u oskarżonego. Czynności te zostały utrwalone w formie protokołu, do którego dołączono w oryginale wydruki z urządzenia. Każde z badań zostało przeprowadzone sprawnym urządzeniem pomiarowym, posiadającym aktualne świadectwo wzorcowania.

Analizując tak ustalony stan faktyczny, w świetle poczynionej oceny dowodów, sąd doszedł do przekonania, że oskarżony T. M. swoim zachowaniem zrealizował znamiona przestępstwa opisanego w art. 178a § 4 k.k. - kierował on pojazdem mechanicznym będąc w stanie nietrzeźwości, tj. przy zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu wynoszącej 0,77 mg/l, 0,81 mg/l, 0,75 mg/l, przy czym czynu dopuścił się będąc uprzednio dwukrotnie prawomocnie skazanym za przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. przy czym działał również w czasie obowiązującego go zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego przez Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu sygn. akt VI K 1368/08.

Mając na uwadze wyniki badania bezsprzecznym jest, iż oskarżony umyślnie naruszył jedną z podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym wyrażoną w art. 45 ust.1 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Wina

oskarżonego w ocenie Sądu nie budzi wątpliwości. Z pełną świadomością uprzedniego spożycia alkoholu, T. M. kierował samochodem bez uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi.

Czynu swego oskarżony dopuścił się „umyślnie” mając zamiar jego popełnienia. Zamiar ten przybrał postać zamiaru bezpośredniego, którego istota sprowadza się do tego, iż oskarżony ma „chęć” popełnienia przypisanego mu czynu z jednoczesną świadomością realizacji jego znamion.

Zasadnym jest twierdzenie, że T. M. jest sprawcą przestępstwa, a nie jedynie czynu zabronionego. Jego czyn jest bowiem bezprawny (narusza normę sankcjonowaną i nie został popełniony w okolicznościach wyłączających bezprawność), karalny (realizuje wszystkie znamiona czynu zabronionego), charakteryzuje się stopniem społecznej szkodliwości wyższym niż znikomy, jest również czynem zawinionym (popełnionym w sytuacji w której sprawca mógł postąpić zgodnie z nakazem zawartym w normie prawnej). Ocena tych okoliczności prowadzi do wniosku, że oskarżonemu można postawić zarzut, że w czasie swojego bezprawnego, karalnego i społecznie szkodliwego w stopniu wyższym niż znikomy czynu, nie dał posłuchu normie prawnej i został uznany za winnego popełnienia występku stypizowanego w art. 178a § 4 k.k.

Należy stwierdzić, iż przestępstwa określonego w art. 178a § 4 k.k. dopuszcza się ten, kto m.in. będąc już wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, ponownie prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Ulice osiedlowe są niewątpliwie miejscem, w którym odbywa się ruch lądowy. Przystępstwo penalizowane w art. 178a k.k. ma charakter typu abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo – dla realizacji jego znamion nie jest niezbędne wystąpienie jakiegokolwiek skutku.

T. M. w chwili prowadzenia w inkryminowanym dniu powyższego pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, był dwukrotnie uprzednio karany, za prowadzenie pojazdu mechanicznego. Jak wynika z aktualnych danych o karalności zapadły wobec niego dwa prawomocne wyroki skazujące za popełnienie przestępstw z art. 178a § 1 k.k. i orzekające wobec niego środki karne w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

W treści art. 178a § 4 k.k. ustawodawca wprowadził nowy typ kwalifikowany przestępstwa określonego w art. 178a § 1 k.k. poprzez wskazanie trzech alternatywnie określonych znamion kwalifikujących. Pierwsze z tych znamion stanowi przypadek recydywy ogólnej jednorodnej - znamieniem wpływającym na zwiększenie zagrożenia karą jest uprzednie prawomocne skazanie za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k., niezależnie od tego, na jaką karę sprawca został skazany, czy była to kara bezwzględna, a jeśli tak - jaką część kary skazany odbył. Ustawodawca nie podaje w treści normy art. 178a § 4 k.k. żadnych terminów, a zatem należy przyjąć, iż sprawca czynu z art. 178a § 4 będzie ponosił taką zaostrzoną odpowiedzialność, aż do momentu zatarcia poprzedniego skazania. Drugim znamieniem przewidzianym przez ustawodawcę jest popełnienie jednego z trzech przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji w stanie nietrzeźwości lub odurzenia, albo w czasie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo. W przedmiotowej sprawie oskarżony niewątpliwie prowadził pojazd mechaniczny w czasie obowiązywania jednego z uprzednio orzeczonych względem niego zakazów prowadzenia tego rodzaju pojazdów. Czyn oskarżonego T. M. będący przedmiotem osądu w niniejszej sprawie, wyczerpywał znamiona występku z art. 178a § 1 k.k. Tym samym kwalifikacja prawna czynu przypisanego oskarżonemu z art. 178a § 4 k.k. była w pełni uzasadniona.

Wymierzając oskarżonemu T. M. karę Sąd uwzględnił okoliczności łagodzące i obciążające, mając na uwadze dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k.

Oceniając społeczną szkodliwość czynu jako znaczną Sąd odwołał się do definicji zawartej w art. 115 § 2 k.k. Stanowisko takie znajduje przede wszystkim oparcie w rodzaju dobra prawnego zagrożonego w wyniku popełnienia popełnionego czynu. Zważyć bowiem należy, iż nietrzeźwość kierowców jest częstą przyczyną śmiertelnych wypadków komunikacyjnych, stwarza realne i poważne niebezpieczeństwo dla uczestników ruchu drogowego.

Jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował stopień winy. Na taką ocenę tego stopnia wpłynęły przede wszystkim waga naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia – zawartość alkoholu w organizmie była wysoka a sposób poruszania się auta kierowanego przez oskarżonego, który przyśpieszał i hamował oraz zwiększał obroty silnika świadczył o braku jego panowania nad autem. Podkreślić należy, iż oskarżony jest osobą dojrzałą, a każdemu przeciętnemu człowiekowi znany jest wpływ alkoholu na organizm człowieka – ogranicza on zdolności psychomotoryczne, w tym zdolność do prawidłowej oceny sytuacji na drodze, możliwość zapanowania na samochodem, szybkość i prawidłowość reakcji na sytuacje niebezpieczne. Oskarżony umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, mając świadomość jakie zagrożenie niesie ze sobą stan nietrzeźwości podjął decyzję o włączeniu się do ruchu. Należało również uwzględnić okoliczność, iż oskarżony poruszał się pojazdem mechanicznym, co znacznie zwiększało ryzyko w zakresie bezpieczeństwa innych uczestników ruchu drogowego.

Okolicznością przemawiającą na korzyść oskarżonego jest fakt, iż oskarżony kierował pojazdem w porze nocnej, gdy natężenie ruchu drogowego jest niewielkie, oraz niewielka odległość jaką pokonał.

Uwadze Sądu nie mogła umknąć uprzednia karalność oskarżonego, która wpływa negatywnie na ocenę jego zachowania. Jak wynika z aktualnych danych o karalności zapadły wobec niego dwa prawomocne wyroki skazujące za popełnienie przestępstw z art. 178a § 1 k.k. Powtarzalność tego negatywnego zachowania oskarżonego pozwala wnioskować, iż prognoza kryminalistyczna jaką można wywieść wobec niego jest negatywna.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd orzekł wobec oskarżonego karę o charakterze izolacyjnym w wymiarze 10 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd uznał, iż kara pozbawienia wolności w w/w wymiarze jest karą adekwatną do stopnia zawinienia, jak i wagi popełnionego czynu ocenianych przez pryzmat powyżej omówionych okoliczności. Dolegliwość orzeczonej kary, zdaniem Sądu nie przekracza stopnia jego winy i tylko w określonym wymiarze może spełnić dyrektywy prewencji ogólnej i generalnej, a nadto będzie odpowiednią represją wobec oskarżonego. Jednocześnie kara ta będzie w należyty sposób oddziaływać w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, w sytuacji gdy liczba przestępstw tego typu wzrasta na skutek brawury i lekkomyślności kierowców, którzy lekceważą normy prawne zagrażając bezpieczeństwu innych uczestników ruchu drogowego.

Jednocześnie na podstawie art. 63 § 1 k.k. sąd zaliczył na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania oskarżonego w dniu 09.08.2010 r.

Stosownie do treści art. 42 § 2 k.k. mając na względzie wyżej podniesione okoliczności Sąd orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych przez oskarżonego na okres lat 4, oceniając, iż jest to adekwatny do winy oskarżonego czas wyeliminowania go z ruchu drogowego. Stan nietrzeźwości ustalony w wyniku badania oraz uprzednia karalność oskarżonego za czyn zabroniony popełniony w stanie nietrzeźwości uzasadniały orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych we wskazanym wymiarze. Bezspornie, bowiem, oskarżony w czasie czynu poruszał się pojazdem mechanicznym, choć – jak wynika z akt sprawy - nie posiadał on uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. Ta ostatnia okoliczność, zdaniem Sądu, nie ma znaczenia, gdyż należy stwierdzić, iż zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych może polegać także na terminowo określonym zakazie możliwości uzyskania stosownych uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi.

Uznając, iż sytuacja materialna oskarżonego uniemożliwia mu uiszczenie kosztów poniesionych w toku niniejszego postępowania bez uszczerbku dla jego utrzymania Sąd na podstawie art. 624 k.p.k. zwolnił T. M. od kosztów postępowania, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu sąd orzekł na podstawie art. 619 § 1 kpk, art. 618 § 1 pkt 11 kpk biorąc pod uwagę nakład pracy obrońcy i wysokość stawek przewidujących zwrot przez Skarb Państwa kosztów obrony z urzędu przed sądem.